

TOMASZ LANGER

NIERZYMSKOKATOLICKIE ZWIĄZKI WYZNANIOWE W POLSCE

SYTUACJA PRAWNA ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Działalność związków wyznaniowych w Polsce w latach 1919—1939 regulowały postanowienia art. 111 do 116 Konstytucji z 17 III 1921 r. (inkorporowane następnie przez Konstytucję kwietniową). Na treść przyjętych w tym względzie przez Konstytucję marcową założeń posiadały niewątpliwie wpływ postanowienia tzw. traktatu dodatkowego podpisanego między Polską a głównymi mocarstwami sprzymierzonymi, w Wersalu 28 VI 1919 r.¹

Konstytucja z 1921 r. przeprowadza podział związków wyznaniowych na prawnie uznane przez państwo i związki wyznaniowe nie posiadające prawnego uznania. Z kolei zaś wśród związków wyznaniowych prawnie uznanych rozróżnia: Kościół Rzymskokatolicki, którego sytuację prawną w państwie zgodnie z art. 114 Konstytucji określa konkordat zawarty z Watykanem, oraz wszystkie pozostałe związki religijne, które moc prawną swego działania czerpią z ustaw wydanych przez państwo.

Tak więc Konstytucja z 17 III 1921 r. w stosunku do Kościoła Rzymskokatolickiego przyjęła tzw. system koordynacji, polegający na tym, że sytuacja prawna związku religijnego w państwie uregulowana jest na podstawie umowy międzynarodowej — konkordatu. Natomiast w stosunku do wszystkich pozostałych wyznań, nierzymskokatolickich, przyjęto system zwierzchnictwa państwowego, polegający na subordynacji i poddaniu tych związków pod ogólne zwierzchnictwo państwa i jego wolę wyrażoną jednostronnie w ustawodawstwie².

Regulacja sytuacji prawnej związków wyznaniowych nierzymskokatolickich przebiegała w dwu stadiach. Pierwsze to stadium wstępne,

¹ S. Sławski, recenzja pracy T. Kierskiego, *Ochrona praw mniejszości w Polsce*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1933, z. 2, s. 543.

² Bliżej na ten temat H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo państwowe*, Warszawa 1962, s. 10.

w którym związek wyznaniowy na skutek uznania go przez państwo dopuszczony zostawał do korzystania z sumy uprawnień przewidzianych w art. 113 Konstytucji. Akt kończący postępowanie w tym stadium posiadał formę ustawy albo rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy. W drugim natomiast stadium — definitywnym — Rada Ministrów rozporządzeniem zatwierdzała statut organizacyjny danego związku religijnego.

Podstawową konsekwencją aktu uznania było oficjalne przeniesienie istnienia związku wyznaniowego ze sfery zjawisk faktycznych do sfery zjawisk prawnych w państwie. Poprzez akt uznania związek wyznaniowy, oprócz samego faktu nadania mu osobowości prawnej, zyskiwał szereg przywilejów wymienionych w art. 113 Konstytucji, a więc: prawo urządzania zbiorowych i publicznych nabożeństw, prawo do samodzielnego prowadzenia swych spraw wewnętrznych, prawo posiadania i nabywania majątku ruchomego i nieruchomego oraz zarządzania nim, a także prawo do posiadania funkcji, funduszków, prowadzenia zakładów wyznaniowych itd.

W latach 1919—1939 zyskało uznanie państwa jedynie sześć nierzymskokatolickich związków wyznaniowych, a to: Żydowski Związek Religijny, Wschodni Kościół Staroobrzędowy, Muzułmański Związek Religijny, Karaimski Związek Religijny, Kościół Ewangelicko-Augsburski i Kościół Prawosławny.

Pozostałe nierzymskokatolickie związki wyznaniowe nie zyskały uznania państwa. Ich sytuacja prawna nie była jednakże jednolita. Dziesięć z tych związków podstawy prawne swego działania opierało na przepisach prawnych o charakterze tolerancyjnym jeszcze z okresu zaborczego. Do grupy tej na obszarze byłego zaboru rosyjskiego należały wszystkie te związki wyznaniowe prawnie nie uznane, które przyjmując w swej strukturze hierarchię duchowną nie podporządkowały się części II ukazu carskiego z 17 X 1906 r. Na obszarze byłego zaboru autriackiego do grupy tej należały wszystkie związki wyznaniowe nie posiadające prawnego uznania³, a na terenie byłego zaboru pruskiego te wszystkie związki wyznaniowe prawnie nie uznane, których byt prawny nie został uregulowany specjalnymi przepisami, albo te, które nie zostały zarejestrowane zgodnie z art. 21 kodeksu cywilnego niemieckiego.

Inną grupę stanowiły luźne skupiska wyznawców, rozproszone po całym terytorium państwa, którym swobodę działania zapewniał art. 111 i 112 Konstytucji marcowej⁴.

³ H. Świątkowski, *Wyznania religijne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ich stanu prawnego*, cz. I: Wyznania i związki religijne, Warszawa 1937, s. 72 i nast., oraz J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937, s. 3—127.

⁴ J. Sawicki, op. cit., s. 3—127.

WPLYW ZMIAN TERYTORIALNYCH I NARODOWOŚCIOWYCH PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ NA DZIAŁALNOŚĆ NIERZYMSKOKATOLICKICH ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W POLSCE

Zmiana sytuacji wyznaniowej w Polsce w porównaniu z okresem międzywojennym związana jest m. in. w sposób bezpośredni ze zmianami terytorialnymi państwa oraz ruchami migracyjnymi, jakie miały miejsce w latach 1945—1950 oraz 1955—1959. Ruchy te determinowane były przez trzy czynniki:

1. wytyczenie granicy polsko-radzieckiej według zasady etnograficznej oraz włączenie w granice państwa Ziem Odzyskanych.

2. repatriacja i remigracja Polaków z zagranicy;

3. repatriacja i emigracja ludności niemieckiej oraz przesiedlenie z terenów wschodnich ludności przede wszystkim ukraińskiej, a także w pewnym stopniu białoruskiej i litewskiej⁵.

Przypomnijmy, iż w okresie międzywojennym Polska była krajem wielonarodowościowym. Według danych spisu ludności z 1931 r. na 31 916 800 osób mieszkających na terenie państwa przypadało 21 993 400 Polaków oraz 9 923 400 osób innych narodowości. A więc ponad 31% ogółu ludności państwa stanowiły osoby pochodzenia niepolskiego. Z tego tzw. kresy wschodnie zamieszkiwało około 5,5 mln Ukraińców i Białorusinów⁶.

W wyniku wytyczenia granicy polsko-radzieckiej wg zasady etnograficznej przeszła do ZSRR większość mieszkających na tych terenach osób pochodzenia niepolskiego. Ponadto w latach 1944—1946 na podstawie umowy z 9 i 22 IX 1944 r. zawartej między PKWN-em a rządami republik ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej repatriowało się do ZSRR około 518 000 Ukraińców z województw: lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, a także pewną liczbę Białorusinów i Litwinów z lubelskiego i białostockiego⁷. Ostatecznie liczba ludności ukraińskiej zamieszkałej w Polsce spadła z 3 200 000 w okresie międzywojennym do około 180 000 w chwili obecnej, Białorusinów z 989 900 do 165 000 oraz Litwinów do około 10 000 osób⁸.

Zmiany te spowodowały zasadniczy spadek liczby wiernych tych związków wyznaniowych, które w okresie międzywojennym skupiały więk-

⁵ Podobnie A. Kwilecki, *Mniejszości narodowe w Polsce Ludowej*, Kultura i Społeczeństwo 1963, z. 3, t. VII, s. 85.

⁶ Interpelacja posła dra Stefana Barana do Pana Prezesa Rady Ministrów ze zbioru *Cerkiew Prawosławna na Chełmszczyźnie*, w: *Przemówienia posłów i senatorów ukraińskich w Sejmie i Senacie*, Lwów 1938, s. 1—15, oraz rocznik *Statystyczny z 1931 r.*, a także J. S. Langrod, *O autokefalii Cerkwi Prawosławnej w Polsce*, Warszawa 1931, s. 1-27.

⁷ A. Kwilecki, op. cit., s. 85 i nast.

⁸ Ibidem, s. 87.

szość wyznawców pochodzenia ukraińskiego i białoruskiego, a więc przede wszystkim Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Kościół ten obejmował w okresie międzywojennym (wg danych z roku 1931) około 3 765 000 wyznawców skupionych w 69% na terenie ówczesnych województw: wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego, tarnopolskiego, a także lwowskiego, gdzie prowadzono intensywnie misje wśród zamieszkałych tam Łemków⁹. Na tym terenie ludność pochodzenia polskiego stanowiła od 16,8% do 57,4% ogółu ludności¹⁰. Dlatego też w wyniku zmian terytorialnych państwa oraz ruchów migracyjnych w latach 1944—1949 liczba wyznawców tego Kościoła spadła niemal że dziesięciokrotnie, by w roku 1964 osiągnąć liczbę 440 000 osób¹¹.

Nadal jednakże poważną grupę wyznawców Kościoła Prawosławnego stanowi ludność Polski wchodząca w skład mniejszości narodowych. O takim układzie świadczy przede wszystkim rozmieszczenie placówek organizacyjnych i wyznawców tego Kościoła w poszczególnych województwach państwa. I tak na terenie województwa białostockiego mieszka obecnie około 165 000 ludności białoruskiej tworzącej etniczną enklawę w pasie południowo-wschodnich obszarów tego województwa. Jednocześnie Kościół Prawosławny skupia na tym terenie 304 550 wiernych, a więc około 50% wyznawców Kościoła Prawosławnego w województwie białostockim to osoby pochodzenia białoruskiego. Do tego doliczyć należy pewną liczbę mieszkających tam Ukraińców, przede wszystkim w okolicach Bani Mazurskich w powiecie Gołdap, a także nieliczną kolonię rosyjską.

W pełni uzasadnione jest natomiast spostrzeżenie o utracie wielonarodowościowego charakteru przez Kościół Ewangelicko-Augsburski, jednakże zmiana jego struktury narodowościowej związana jest z działaniem innych czynników niż te, które wpłynęły na przemianę struktury Kościoła Prawosławnego. Cztery działające w okresie międzywojennym niemal czysto niemieckie kościoły ewangelickie (Kościół Ewangelicko-Unijny w Polsce Zachodniej, Kościół Ewangelicko-Unijny na Polskim Górnym Śląsku, Ewangelicki Kościół Augsburskiego i Helweckiego Wyznania w Małopolsce oraz Kościół Staroluterski z siedzibą w Rogoźnie Wlkp.) liczyły łącznie 420 200 wyznawców, natomiast narodowościowo mieszany polsko-niemiecki Kościół Ewangelicko-Augsburski obejmował 498 276 wiernych, w tym 298 078 Niemców, co stanowiło 59,92%, oraz 196 624

⁹ Interpelacja posła dra S. Barana, op. cit., s. 1—15.

¹⁰ J. Langrod, op. cit., s. 3—27.

¹¹ Wszystkie dane dotyczące liczby wyznawców poszczególnych związków wyznaniowych podaję wg stanu na dzień 31 XII 1964 r.; pochodzą one od kierownictw poszczególnych związków. Natomiast dane dotyczące liczebności i terytorialnego rozłożenia na terenie kraju mniejszości narodowych cytuję za jedyną dostępną publikacją A. Kwilecki, *Mniejszości narodowe w Polsce Ludowej*, op. cit.

Polaków, tj. 39,46%, a także 3565 osób innych narodowości — 0,72%¹². Spadek liczby luteran w Polsce, w tym także wiernych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, związany jest przede wszystkim z repatriacją i przesiedleniem z terenu kraju około 2 275 000 Niemców w ramach układów poczdamskich oraz ucieczką w wyniku działań wojennych 7 000 000 osób narodowości niemieckiej¹³.

Jeszcze w 1956 r. stan organizacyjny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego wykazywał 143 348 wyznawców, w tym pewną liczbę osób pochodzenia niemieckiego, by w 1964 r. osiągnąć stan 100 898 osób. Dodatkowy spadek liczby wyznawców tego Kościoła w latach 1956—1964 nastąpił więc wskutek drugiej fali emigracyjnej ludności niemieckiej oraz niektórych autochtonów posiadających uprzednio obywatelstwo polskie, jaka nastąpiła po 1956 r., kiedy to opuściło Polskę około 275 000. osób udając się do NRD lub NRF¹⁴.

Obecnie zatem Kościół Ewangelicko-Augsburski utracił swój wielonarodowościowy charakter, jeżeli chodzi o strukturę wyznawców, i stał się niemal że w 100% kościołem jednonarodowym — polskim. Sprawuje wprawdzie duszpasterstwo wśród zorganizowanych w odrębnych zborach Niemców w liczbie około 3000, głównie w okolicach Wrocławia, Wałbrzycha, Nowej Rudy i Kłodzka, ale zbiory te nie stanowią organizacyjnej części tego Kościoła, lecz znajdują się jedynie pod jego religijną opieką.

Zmiany narodowościowe w strukturze kraju, spowodowane w tym przypadku głównie eksterminacyjną polityką okupanta hitlerowskiego, spowodowały niemal że kompletną, w porównaniu z okresem międzywojennym, likwidację czwartego co do wielkości w tym czasie związku wyznaniowego — wyznania mojżeszowego. Zgodnie z obowiązującymi w okresie międzywojennym przepisami regulującymi sytuację prawną tego wyznania¹⁵, każdy Żyd mieszkający na terenie państwa polskiego uznawany był administracyjnie za wyznawcę religii mojżeszowej. Tak zorganizowany Żydowski Związek Religijny liczył według danych pochodzących ze spisu ludności z 1931 r. — 3 113 900 osób.

W wyniku masowej eksterminacji ludności żydowskiej w latach 1939—1945 zginęło ponad 3 000 000 Żydów polskich. Po wyzwoleniu z terenów Związku Radzieckiego przybyło do Polski około 50 000 osób narodowości żydowskiej, w większości obywatele polskich, którzy schronili się w 1939 r. na terenach ZSRR. Na podstawie szacunkowych wyliczeń w porównaniu z danymi z okresu międzywojennego dawałoby to

¹² A Burek, *Istota i przyczyny rozłamu. Uwagi o książce E. Kneifela*, Zwiastun, organ urzędowy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, 1965 nr 2 (441), s. 18.

¹³ A. Kwilecki, op. cit., s. 85.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Rozporządzenie Prezydenta RP z 14 X 1927 r. przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich, w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem MWRiOP z 5 IV 1928 r., Dz. U. nr 52, poz. 500.

około 170 000 osób narodowości żydowskiej w 1945 r. w Polsce¹⁶. Liczba ta znacznie stopniała w latach 1946—1950, kiedy to wyjechało z Polski do Izraela około 120 000 osób. W latach 1956—1959 wyemigrowało z Polski dalszych kilkanaście tysięcy Żydów. Obecnie szacuje się żydowską mniejszość narodową w Polsce na około 30 000 osób¹⁷. Z wymienionej liczby osób, przynależność do związku religijnego wyznania mojżeszowego wykazuje zaledwie 6000 osób, tj. 20% ogółu Żydów w Polsce. Układ taki, obok przyczyn integracyjno-asymilacyjnych tej grupy narodowościowej w Polsce, wskazuje także niewątpliwie na bardzo poważne procesy laicyzacyjne zachodzące w niej i nie spotykane w takim zakresie wśród innych grup narodowościowych¹⁸.

Pozostałe związki wyznaniowe działające na terenie Polski mniej dotknięte zostały zmianami migracyjnymi, a to przede wszystkim z uwagi na fakt, że w okresie międzywojennym nie skupiały w zasadzie osób pochodzenia niepolskiego, a działalność swoją prowadziły głównie na terenach centralnych Polski, których zmiany terytorialne nie dotknęły.

UNIFIKACJA PRAWA WYZNANIOWEGO W LATACH 1945—1949

Jak wspomniano, w okresie międzywojennym tylko sześć związków wyznaniowych nierzymskokatolickich zyskało regulację swej sytuacji prawnej na nowych podstawach, zgodnych z art. 113, 115 i 116 Konstytucji marcowej. Dalsza regulacja podstaw prawnych działania związków wyznaniowych w państwie stanowiły zatem jedno z pilniejszych zadań ustawodawczych po wyzwoleniu. Prawodawstwo polskie z lat 1945—1947 poszło w tej dziedzinie dwoma drogami: w stosunku do niektórych związków wyznaniowych zastosowano procedurę analogiczną jak w okresie międzywojennym, tzn. uznawano dany związek drogą ustawową, a jego statut wewnętrzny pozostawiano zatwierdzeniu przez Radę Ministrów; natomiast inne związki wyznaniowe uznano drogą administracyjną — decyzjami ministra administracji publicznej.

I tak w drodze administracyjnej uznanie państwa zyskały: Kościół Polsko-Katolicki, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego oraz Polski Kościół Chrześcijan Baptystów. W drodze ustawowej natomiast uznano Kościół Metodystyczny, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Mariawicki oraz Kościół Starokatolicki¹⁹.

¹⁶ Obliczenie to ma charakter przybliżony, nie obejmuje ono bowiem m. in. przyrostu naturalnego ludności żydowskiej w latach 1931—1939.

¹⁷ Wszystkie dane A. Kwilecki, op. cit., s. 85 i nast.

¹⁸ Główne ośrodki działania Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego to: m. i woj. Wrocław, Legnica, Wałbrzych, Łódź, Warszawa oraz Szczecin.

¹⁹ Ustawa z dnia 5 IX 1947 r. (Dz. U. nr 55, poz. 316) oraz decyzje MAP-u z 6 IX 1945 r., 26 IV 1946 r. oraz z 23 V 1946 r. Dotyczy ona zarówno Katolickiego Kościoła Mariawitów, jak i Starokatolickiego Kościoła Mariawitów.

Istotne znaczenie dla regulacji sytuacji prawnej związków wyznaniowych w latach 1945—1947 posiadały dwa akty prawne: ustawa z dnia 4 VII 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 XI 1936 r. o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego²⁰ oraz cytowana ustawa z 5 IX 1947 r. o uregulowaniu położenia prawnego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Kościoła Mariawickiego i Kościoła Starokatolickiego, który od 1948 r. przestał faktycznie istnieć, a jego wyznawcy przeszli do Kościoła Rzymskokatolickiego. Elementem łączącym oba te akty było dążenie ustawodawcy do unifikacji prawa wyznaniowego w Polsce.

Wraz z samolikwidacją faktyczną czterech niemieckich kościołów protestanckich powstały następujące kwestie wymagające ostatecznego rozstrzygnięcia: uregulowanie sytuacji prawnej pozostałych w państwie wyznań protestanckich, usankcjonowanie pod względem prawnym stanu, jaki wytworzył się po samolikwidacji czterech wymienionych kościołów, oraz rozstrzygnięcie kwestii pozostałego po nich majątku²¹. Problemy te rozwiązuje wspomniana ustawa z 4 VII 1947 r. Zgodnie z jej art. 1 w skład Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego weszły, obok parafii i filiałów ewangelicko-augsburskich, również parafie, gminy i zbory luterskie, które w okresie międzywojennym należały do kościołów ewangelickich o przytłaczająco niemieckim składzie narodowościowym. W ten sposób art. 1 tej ustawy oraz art. 3, uchylający moc prawną przepisów zaborczych regulujących działalność tych związków wyznaniowych, usankcjonowały pod względem prawnym faktyczną samolikwidację niemieckich kościołów ewangelickich w Polsce. Problem sukcesji majątkowej po związkach wyznaniowych, które uległy samolikwidacji, rozstrzygnął art. 2, przewidujący, że majątek ruchomy i nieruchomy tych kościołów, który w dniu 31 XI 1946 r. znajdował się w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, przeszedł na jego własność. Pozostały majątek przeszedł na własność skarbu państwa. Z majątku tego Rada Ministrów posiadała prawo wydzielenia, w drodze uchwały, poszczególnych obiektów majątkowych na rzecz różnych związków wyznaniowych bądź na własność, bądź w użytkowanie.

Dalszą unifikację przepisów wyznaniowych w Polsce przeprowadza dekret z 5 IX 1947 r. Przede wszystkim dekret ten, zgodnie ze swoim tytułem, reguluje położenie prawne Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Kościoła Mariawickiego oraz Kościoła Starokatolickiego. Byt prawny tych wyznań w latach 1919—1939 opierał się na dawnych przepisach zaborczych, przy czym pierwsze dwa kościoły istniały tylko na terenie byłego zaboru rosyjskiego i działały na podstawie przepisów

²⁰ Dz. U. nr 52, poz. 272.

²¹ Podobnie J. Demieńczuk-Jurkiewicz, *Unifikacja polskiego prawa wyznaniowego*, Państwo i Prawo 1948, z. 5—6, s. 25 i nast.

rosyjskich²², natomiast Kościół Starokatolicki posiadał prawne uznanie na terenie byłego zaboru austriackiego oraz na terenie byłego zaboru pruskiego²³. Art. 1 dekretu z 5 IX 1947 r. przyznał tym kościołom charakter związków wyznaniowych uznanych na całym obszarze państwa.

Unifikacyjne znaczenie dekretu z 5 IX 1947 r. polega jednak przede wszystkim na tym, że art. 3 pkt 1—13 uchylił moc obowiązującą tych przepisów zaborczych, które normowały tworzenie albo uznawanie związków wyznaniowych oraz ich stosunki prawne, niezgodne bądź z obowiązującymi wówczas podstawowymi założeniami Konstytucji marcowej, jak np. austriacka ustawa z 20 V 1874 r. w przedmiocie prawnego uznania związków religijnych, bądź też już nieaktualne wobec odmiennego ustosunkowania się państwa socjalistycznego do zagadnień wyznaniowych. Do tych ostatnich zaliczyć należy wszystkie przepisy prawne wydane przed 11 XI 1918 r., a dotyczące tzw. ustaw międzywyznaniowych, tj. normujących przejście z jednego związku wyznaniowego do innego, a także sposób przeprowadzania zmian wyznania przez obywateli. W szczególności przepisy austriackie w tej dziedzinie uzależniały skuteczność prawną przejścia na inne wyznanie od zgłoszenia tego faktu w starostwie; pruskim zaś — od złożenia odpowiedniego oświadczenia w sądzie grodzkim. Uchylenie zaborczych przepisów międzywyznaniowych i niezastąpienie ich odpowiednimi przepisami polskimi szło po ogólnej linii ustawodawstwa polskiego z okresu powojennego, zapoczątkowanej wydaniem nowych przepisów o aktach stanu cywilnego oraz nowego prawa małżeńskiego.

Postanowienia ustawy z 4 VII 1947 r., jak i dekretu z 5 IX 1947 r., a także wspomniane decyzje ministra administracji publicznej nie rozstrzygnęły jednakże na nowych zasadach regulacji sytuacji prawnej pozostałych — dotychczas nie uznanych związków wyznaniowych, jak i kwestii legalizacji działania ewentualnych nowych wyznań. Akty te, poza uchyleniem przestarzałych przepisów zaborczych, posiadały charakter indywidualny, jednostkowy i dotyczyły jedynie poszczególnych wymienionych w nich kościołów. Nadal otwarta pozostała kwestia regulacji sytuacji prawnej pozostałych wyznań.

Jeszcze w okresie międzywojennym istniały próby stworzenia jednolitej ustawy ramowej, dającej szeroką podstawę dla regulacji sytuacji

²² Kościół Ewangelicko-Reformowany opierał swój byt prawny na ukazie carskim z 8 II 1849 r. o zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskim (Zb. praw. b. ces. ros. nr 129, t. 42, s. 5—9 oraz nr 129, t. 42, s. 239—247). Kościół Mariawicki działał na podstawie ukazu carskiego z 11 III 1912 r. — prawo o uznaniu mariawitów (Zb. praw b. ces. ros. nr 55, poz. 516).

²³ Na terenie byłego zaboru austriackiego na podstawie rozporządzenia ministra wyznań i oświaty z 18 X 1877 (Dz. U. b. ces. austr. nr 99), zaś na terenie byłego zaboru pruskiego na podstawie ustawy z 4 VII 1875 r. o prawach starokatolickich gmin kościelnych do majątku kościelnego (Dz. Ust. prusk. nr 24, poz. 8329).

prawnej wyznań nie uznanych, np. projekt Klubu Poselskiego ZPPS z 1928 r.²⁴ Po myśli tej poszedł również i ustawodawca Polski Ludowej, rozciągając dekretem z 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach²⁵ moc obowiązującą przepisów rozporządzenia Prezydenta RP z 27 X 1932 r. prawo o stowarzyszeniach na związki wyznaniowe dotychczas nieuznane.

Z momentem wejścia w życie wspomnianego dekretu z 1949 r. wszystkie związki wyznaniowe o nie uregulowanej sytuacji prawnej zobowiązane zostały do złożenia w ciągu 90 dni podań o dokonanie rejestracji na podstawie prawa o stowarzyszeniach. Jest oczywiście rzeczą sporną, czy poddanie związków wyznaniowych z całą ich specyfiką organizacyjną pod ogólne prawo o stowarzyszeniach, stworzone przecież nie z myślą o tego typu organizacjach, było najlepszym rozwiązaniem prawnym, niemniej jednak na pewno umożliwiło to przeprowadzenie radykalnej regulacji sytuacji prawnej zarówno wyznań dotychczas nie uznanych, jak i nowych związków wyznaniowych, które mogłyby w przyszłości powstać.

KONSTYTUCYJNY SYSTEM ROZDZIAŁU ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH OD PAŃSTWA A SYTUACJA PRAWNA NIERZYMSKOKATOLICKICH ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH

Konstytucja PRL z 22 VII 1952 r. w art. 70 wprowadza system rozdziału związków wyznaniowych od państwa. Polega on na instytucjonalnym wyłączeniu kwestii religijnych ze sfery publicznego działania państwa; na oddzieleniu działalności związków wyznaniowych od działalności państwa. Kwestie wyznaniowe w systemie tym uznane są za sprawy prywatne obywateli, z których kontroli państwo rezygnuje, a jedyną granicą ich realizacji jest zakaz naruszania ustanowionego prawem porządku państwowego. W systemie tym państwo nie cedeje na żaden związek wyznaniowy swych prerogatyw publicznych, a sama działalność państwa zachowuje charakter świecki. Jedną z konsekwencji systemu rozdziału jest równouprawnienie prawne wszystkich działających w państwie związków wyznaniowych. Z zasadą równouprawnienia wiąże się zaniechanie przez państwo podziału związków wyznaniowych na prawnie uznane i prawnie nie uznane.

Przypomnijmy, iż w momencie wejścia w życie Konstytucji lipcowej istniał, trwający jeszcze od okresu międzywojennego, podział związków wyznaniowych na następujące grupy:

1. związki wyznaniowe uznane w drodze ustawowej bądź w okresie międzywojennym, bądź też w latach 1945—1947;

²⁴ H. Świątkowski, *Niektóre aspekty prawne stosunku państwa do wyznań w Polsce przedwrześniowej*, Państwo i Prawo 1959, nr 1, s. 30, przypis 5.

²⁵ Dz. U. nr 45, poz. 335.

2. związki wyznaniowe uznane w drodze administracyjnej w latach 1945—1949;

3. związki wyznaniowe zarejestrowane na podstawie prawa o stowarzyszeniach po 1949 r.;

4. związki wyznaniowe o nieregulowanej sytuacji prawnej, tj. te, które nie dopełniły obowiązku rejestracji wynikającego z dekretu z 5 VIII 1949 r.

W związku z tym zachodzi konieczność ustalenia: czy Konstytucja lipcowa uchyla moc obowiązującą wymienionych przepisów prawnych (jako że stanowią one podstawę do przyjmowania podziału na związki uznane i nie uznane, z dalszym podziałem na uznane w drodze ustawowej i uznane w drodze administracyjnej), czy też zezwala na ich obowiązywanie w dalszym ciągu?

Jak wiadomo, Konstytucja marcowa przyjmując system zwierzchnictwa państwowego nad związkami wyznaniowymi nierzymskokatolickimi stanęła na stanowisku, iż dopiero po akcie uznania związek wyznaniowy zyskuje pełnię praw publicznych dla prowadzenia swej działalności, czyli jedynie związki uznane traktowane były jako pełnoprawne korporacje wyznaniowe. Państwo zatem limitowało niejako zakres uprawnień, z jakich korzystał w swej działalności związek wyznaniowy. Stanowisko takie związane było m. in. również z zakresem funkcji publicznych, jakie wykonywał uznany związek (uprawnienia w zakresie prowadzenia aktów stanu cywilnego oraz prawa małżeńskiego).

W Polsce Ludowej owe prerogatywy publiczne zostały związkom wyznaniowym odebrane, co wynikało m. in. także z przyjęcia systemu rozdziału, wyłączającego a priori możliwość wykonywania przez związki wyznaniowe części władztwa państwowego. Konstytucja nadto, wprowadzając system rozdziału i wynikającą z niego zasadę równouprawnienia wyznań w państwie, zrezygnowała z dalszego utrzymywania faktycznej i prawnej gradacji związków wyznaniowych na prawnie uznane i prawnie nie uznane. Konstytucja PRL niewątpliwie odebrała przepisom prawnym z lat 1919—1939 i 1945—1949 ów „walor uznania”, polegający na przyznaniu tylko uznanym związkom wyznaniowym specjalnych uprawnień, jakie wiązały się ściśle z art. 113 i 115 Konstytucji marcowej. Konstytucja z 1952 r. bowiem ani nie utrzymała w mocy tych artykułów, ani też nie przyjęła sformułowań podobnych do zawartych w nich. Z faktu tego nie należy jednakże, zdaniem moim, wnosić, że *expressis verbis* pozbawiła wydane w omawianym okresie przepisy mocy prawnej. Znaczenie ich jedynie zostało niejako konstytucją „znowelizowane”, przede wszystkim poprzez odebranie im owego „waloru uznania”, stanowiącego podstawę do przyjmowania podziału wyznań na prawnie uznane i prawnie nie uznane.

Wymienione przepisy, po odebraniu im znaczenia, jakie z punktu

widzenia ustrojowego wiązano z nimi, regulują jedynie pozycję związków wyznaniowych w obrocie prawnym, sposobie reprezentacji, organizacji wewnętrznej i w tym zakresie na pewno nie są sprzeczne z Konstytucją. Przeprowadzając ich „nowelizację” w omawianym kierunku, Konstytucja wprowadziła również zrównanie pozycji prawnej oraz uprawnień związków wyznaniowych w państwie, bez względu na to, czy dotychczas ich sytuację prawną normowała ustawa, czy akt administracyjny, a to zgodnie z zasadą równouprawnienia tych związków wobec organizacji państwowej. Stwierdzić należy jednakże, że sytuacja istniejąca obecnie ma charakter tymczasowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wraz z wprowadzeniem w tej dziedzinie nowych zasad ustrojowych zachodzi konieczność wydania nowych przepisów prawnych, co zresztą wyraźnie zapowiada art. 70 ust. 2 Konstytucji²⁶.

DANE O LICZEBNOŚCI, TERYTORIALNYM ZAKRESIE DZIAŁANIA ORAZ ROZWOJU NIERZYMSKOKATOLICKICH ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W POLSCE LUDOWEJ

Na terenie państwa polskiego działa obecnie około 30 nierzyskokatolickich związków wyznaniowych skupiających łącznie blisko 700 000 wyznawców. Pierwsze miejsce pod względem ilości wyznawców zajmuje Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, skupiający około 440 000 osób, tj. prawie 65% ogółu wiernych nierzyskokatolików w kraju. Na drugim miejscu znajduje się Kościół Ewangelicko-Augsburski obejmujący około 100 000 wiernych. Dalsze miejsca zajmują Kościół Polsko-Katolicki — około 30 000 wiernych, Starokatolicki Kościół Mariawitów — około 22 000 wyznawców, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny i Kościół Metodystyczny po około 8000 wyznawców. Pozostałe związki wyznaniowe liczą od 8000 do 150 wiernych, a czasem i mniej.

Polska pod względem proporcjonalności reprezentacji wyznaniowych w poszczególnych województwach nie jest krajem jednolitym. Na sytuację tę składa się szereg przyczyn. Przede wszystkim nadal można wyraźnie zaobserwować występujący w działaniu tych związków, wytworzony historycznie, a ugruntowany szczególnie w okresie zaborów, swoisty regionalizm. I tak główny nierzyskokatolicki związek wyznaniowy — Kościół Prawosławny, działa przede wszystkim na terenach wschodnich i południowych Polski, tam gdzie tradycyjnie skupiał większość swoich wyznawców, rekrutujących się przede wszystkim spośród ludności ukraińskiej, białoruskiej i rosyjskiej, mieszkającej w większości na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej. Dlatego też przeniesienie przez Kościół Prawosławny działalności na tereny ziem zachodnich związane jest nie z osiągnięciami misyjnymi tego Kościoła, lecz z migracją prawosławnych z terenów przekazanych ZSRR, a także w pewnym stop-

²⁶ H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo państwowe*, op. cit., s. 179.

niu z przyłączeniem się do tego Kościoła dawnych grekokatolików, głównie z Rzeszowszczyzny. Dowodem na istnienie owego tradycyjnego regionalizmu w działaniu Kościoła Prawosławnego jest nadto fakt, że nie potrafił on zdobyć sobie dostatecznie reprezentatywnej liczby wiernych na tych terenach, na których w okresie zaborczym nie dane było mu działać, a więc w województwie poznańskim, bydgoskim oraz częściowo krakowskim. W każdym z tych województw reprezentacje wyznawców tego kościoła nie przekraczają 4000 osób.

Ów historyczny regionalizm dotyczy także w pełni Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, który z kolei nie działając w okresie zaborczym we wschodnich województwach kraju, nie mógł uzyskać tam i obecnie poważniejszych skupisk wyznawców. I tak w Rzeszowskim Kościół ten liczy około 50 osób, w Lubelskim około 150 osób, w Kieleckim około 100 osób, a w Białostockim około 500 osób, w tym pewną liczbę autochtonów — Mazurów. Nie udało mu się tego dokonać także w województwie poznańskim (około 2500 wyznawców) oraz bydgoskim (około 2000 wyznawców), gdzie tak w okresie zaborów, jak i w latach 1919—1939 działały przede wszystkim niemieckie kościoły unijne, które przestały istnieć po drugiej wojnie światowej. Poważniejsze skupiska wyznawców Kościół Ewangelicko-Augsburski posiada w okolicach Cieszyzna oraz na Górnym Śląsku, a także w Olszyńskim, gdzie zasięgiem swego działania objął poważną liczbę autochtonów. Na terenie Śląska liczy on 55 000 wyznawców, a więc ponad 50% całego swego stanu osobowego.

Jeszcze dobitniej regionalizm ten wiąże się z działaniem Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i Kościołów Mariawickich. Ruch ewangelicko-reformowany, historycznie związany z wschodnimi i centralnymi obszarami kraju, nie przekroczył w zasadzie tych granic i w dobie obecnej. W województwie łódzkim i warszawskim mieszka ponad 75% wiernych tego Kościoła. Powstały na terenie b. zaboru rosyjskiego ruch mariawicki do dnia dzisiejszego nie liczy się praktycznie poza województwem łódzkim i warszawskim, gdzie skupia się ponad 85% wyznawców.

Od owego tradycyjnego regionalizmu wolne są w zasadzie jedynie te związki wyznaniowe, które działanie swoje w Polsce rozpoczęły po pierwszej wojnie światowej, a rozwinęły się dopiero w Polsce Ludowej. Dotyczy to przede wszystkim Kościoła Polsko-Katolickiego, który z wyjątkiem województwa lubelskiego, gdzie liczy około 15 000 wyznawców i posiada tradycyjne skupiska, w innych regionach kraju ma mniej więcej proporcjonalne reprezentacje, liczące przeważnie od 2000 do 6000 osób.

Teżę powyższą potwierdza także działalność Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego, Kościoła Adwentystycznego, Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego, Zrzeszenia Wolnych Badaczy Pisma Świętego oraz Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania”.

W latach 1956—1964 najpoważniejszy spadek liczby wyznawców, bo aż o 41%, tj. o około 5200 osób, notuje Kościół Metodystyczny. Nastąpiło to w wyniku zwiększonej w latach 1955—1959 emigracji ludności niemieckiej z terenu województwa olsztyńskiego, gdzie Kościół ten w 1945 r. objął swym działaniem dość poważną liczbę ludności niemieckiej oraz Polaków ewangelików, którzy przed 1939 r. należeli do Kościoła Unijnego. Nadto w tym samym okresie Kościół Metodystyczny w województwie olsztyńskim utracił sporo wyznawców, którzy przeszli do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego; dotyczy to przede wszystkim ludności autochtonicznej.

Z emigracją ludności żydowskiej do Izraela w latach 1955—1959, a także w mniejszym stopniu i w latach następnych, związany jest spadek o 23% wyznawców religii możeszowej (około 2500 osób). Spadek o około 15% notują także Kościoły Mariawickie oraz Kościół Ewangelicko-Reformowany.

Przedstawione dane potwierdzają spostrzeżenie o znacznie słabszym wzroście liczebnym, a nawet pewnym regresie kościołów o tradycyjnych regionach działania i ilustrują dynamikę rozwoju tzw. kościołów nowych.

UWAGI OGÓLNE O ORGANIZACJI WEWNĘTRZNEJ NIERZYMSKOKATOLICKICH ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH

Swoistą cechą organizacji wewnętrznej wszystkich niemal że działających w Polsce nierzyskokatolickich związków wyznaniowych stanowi jej przedstawicielski charakter. Ogół wyznawców skupionych w gminach czy zborach dysponuje uprawnieniami w dziedzinie wyboru osób duchownych oraz świeckich zarządów administracyjnych danej jednostki kościelnej. Ów demokratyzm organizacyjny przejawia się na każdym szczeblu zarządu kościelnego.

Najwyższa władza w tych związkach spoczywa w rękach organów synodalnych, stanowiących reprezentacje ogółu wiernych. Do organów takich zaliczyć można m. in. sobór krajowy w Kościele Prawosławnym, synody w obu kościołach ewangelickich — augsburskim i reformowanym, a także zjazdy krajowe delegatów zborowych w innych związkach wyznaniowych. Obok najwyższych, owych *sui generis* „parlamentarnych” reprezentacji poszczególnych związków, istnieją także organy intersynodalne, przy czym występują one w dwu zasadniczych formach:

1. Jako emanacje synodalne, tj. ciała organizacyjne powołane na synodach czy zjazdach krajowych, zastępujące owe organy przedstawicielskie w okresach międzykadencyjnych i międzysesyjnych. Korzystają one z uprawnień w dziedzinie uchwalania szczegółowych przepisów kościelnych nie zastrzeżonych dla naczelnych zgromadzeń przedstawicielskich, a przede wszystkim stanowią stałą reprezentację organów syno-

dalnych. Należą tu np. Rada Kościoła w Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym, Wydział Synodalny w Kościele Ewangelicko-Augsburskim itd.

2. Jako najwyższe krajowe zarządy administracyjne, powoływane przez organy synodalne na określone statutowo kadencje i dysponujące uprawnieniami do prowadzenia bieżących spraw kościelnych.

Nieco odmiennie, w zależności od indywidualnych postanowień statutowych, rozwiązane są kwestie reprezentacji tych związków jako całości wobec organizacji państwowej. W związkach wyznaniowych opartych na bardziej scentralizowanym ustroju ową funkcję reprezentacyjną spełnia duchowna głowa kościoła, pochodząca zresztą również z wyboru, ale jedynie spośród tych wyznawców, którzy spełniają wymagane statutem warunki. Do takich najczęściej spotykanych warunków zaliczyć można: prowadzenie samodzielnej pracy duszpasterskiej przez określony okres czasu, posiadanie odpowiedniego przygotowania teoretyczno-naukowego czy wreszcie cenzus wieku. I tak np. owe funkcje reprezentacyjne wobec państwa w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym spełnia każdy aktualny metropolita, w Kościele Ewangelicko-Augsburskim — każdy biskup naczelny, zaś w Kościele Polsko-Katolickim — wybierana przez synod głowa kościoła. W kościołach o mniej scentralizowanym charakterze organizacyjnym najwyższą funkcję reprezentacyjną spełniają albo zarządy krajowe występujące *in corpore*, albo upoważnieni statutowo przewodniczący tych zarządów. Ogólnie jednak daje się zauważyć dążenie do statutowego powiązania funkcji administracyjnych i reprezentacyjnych przy wyraźnym wyodrębnieniu kompetencji uchwałodawczych zastrzeżonych wyłącznie dla najwyższych organów przedstawicielskich.

Demokratyzm organizacyjny tych związków przejawia się jednak najdobitniej w przyznaniu poważnych uprawnień w dziedzinie prowadzenia działalności wyznaniowej najniższym jednostkom organizacyjnym, tj. parafiom, zborom czy gminom. Samodzielność ta mocno podkreślana jest w statutach wszystkich tych związków, jednakże jej zakres determinują konkretne założenia ustrojowe i dogmatyczne.

Sprawdżaniem samodzielności organizacyjnej najniższych jednostek kościelnych są ich uprawnienia w dziedzinie: powoływania duchownych dla prowadzenia działalności religijnej oraz wpływu na administracyjną i religijną działalność parafii czy zboru, a także zakresu mocy obowiązującej dyrektyw wyższych jednostek kościelnych. Najwęższy zakres samodzielności posiadają parafie Kościoła Prawosławnego. Na czele tych parafii stoi mianowany przez biskupa diecezjalnego i przed nim odpowiedzialny proboszcz. Jest on z urzędu przewodniczącym rady parafialnej. Zarząd parafii w Kościele tym wykonuje proboszcz, a sama rada posiada jedynie głos doradczy. Większym zakresem uprawnień dysponują parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, gdzie zarząd

parafii sprawuje nie mianowany duchowny, lecz wybierana przez ogół wiernych rada parafialna. Zastrzeżono przy tym w statucie tego Kościoła, że podczas gdy funkcję przewodniczącego rady pełni proboszcz, to jego zastępcą musi być osoba świecka i odwrotnie.

W odniesieniu do powoływania duchownych na stanowiska proboszczów, starszych zboru, kaznodziejów itd. wszystkie statuty wewnętrzne tych związków zawierają postanowienia zmierzające do zagwarantowania zgromadzeniom parafialnym wpływu na obsadzenie tych stanowisk. Rozróżnić można przy tym dwie możliwości: wybór duchownego przez ogół wiernych spośród kandydatów przedstawionych przez administracyjne ciała intersynodalne oraz wybór spośród kandydatów wysuniętych przez samych wyborców. Pierwsza wersja stosowana jest w Kościele Ewangelicko-Augsburskim oraz w Kościele Polsko-Katolickim, gdzie jest ona nadto ograniczona koniecznością uzyskania przez powołanego duchownego zgody biskupa i posiadania przez niego ważnej jurysdykcji kościelnej. Wersja ta stosowana jest w związkach wyznaniowych o bardziej scentralizowanej organizacji i silniejszych liczebnie. Wersja druga natomiast charakterystyczna jest przede wszystkim dla związków wyznaniowych grupy badaczy Pisma świętego²⁷, gdzie samodzielność jednostek zborowych jest w tej dziedzinie praktycznie nieograniczona.

Istotnym elementem organizacyjnej niezależności parafii, zborów i gmin są posiadane przez nie uprawnienia w dziedzinie zarządu sprawami kościelnymi oraz stopień ich zależności od decyzji władz zwierzchnich. Organizacja wewnętrzna większości nierzyskokatolickich związków wyznaniowych ma charakter trzystopniowy: zbor, okręg zborów oraz przedstawicielstwo krajowe. Władze okręgowe posiadają uprawnienia w dziedzinie nadzorczej i kontrolnej nad działalnością samorządów zborowych, przy czym owa działalność nadzorcza polega przede wszystkim na zatwierdzaniu wyborów rad parafialnych (zborowych), kontroli finansowej działalności zborów oraz kontroli nad działalnością uchwałodawczą zgromadzeń zborowych.

Tak więc uprawnienia okręgów zborowych ograniczają się w zasadzie do dziedziny administracyjnej, natomiast nie posiadają te okręgi prawie żadnych kompetencji w tak istotnej kwestii, jak obsadzanie stanowisk duchownych w parafiach czy zborach. Od zasady tej zachodzą oczywiście pewne odchylenia, niemniej uznać je można za prawidłowość dla większości związków nierzyskokatolickich. Stopień niezależności i samodzielności poszczególnych najniższych jednostek organizacyjnych jest bardzo różny: od stosunkowo ograniczonych uprawnień, przede wszystkim poprzez istnienie rad diecezjalnych w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, do niemal że nieograniczonych prerogatyw w tej dziedzinie, jakie po-

²⁷ Grupa ta to Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego oraz Świecki Ruch Misyjny „Epifania”.

siadają w swym systemie organizacyjnym zbory Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego. Praktycznie każdy zbiór jest w swej działalności zewnętrznej i wewnętrznej niezależny od jakichkolwiek władz zwierzchnich, których istnienie w tym związku uzasadnia się jedynie koniecznością zachowania jakiegokolwiek ośrodka koordynacyjnego. W tym związku wyznaniowym odstąpiono od zasady hierarchicznej — trzystopniowej budowy organizacyjnej, przyjmując jedynie dwa stopnie: zbory oraz reprezentacja centralna, pozbawiona wszelkiej egzekutywy.

W podanej strukturze występuje pewna pozorna prawidłowość a mianowicie; stopień niezależności i samodzielności poszczególnych najmniejszych jednostek organizacyjnych jest wprost proporcjonalny do ilości wiernych całego związku wyznaniowego w skali krajowej. Prawidłowość tę potwierdzają konkretne dane i tak np. w Kościele Prawosławnym, najliczniejszym w Polsce, stopień samodzielności poszczególnych parafii jest bardzo mały, zwłaszcza w tak istotnej dziedzinie, jak wybór duchownego. W Kościele Ewangelicko-Augsburskim ta samodzielność jest co prawda większa, lecz i tu wybór na stanowisko duchownego uzależniony jest od zgody administracyjnego organu intersynodalnego, tj. konsystorza. Podobnie rzecz się ma w Kościele Polsko-Katolickim, gdzie wybrany przez wiernych duchowny mieć musi jurysdykcję biskupa. W związkach wyznaniowych mniej liczebnych, jak: Kościół Metodystyczny, Kościół Baptystyczny, Kościół Adwentystyczny czy grupa badaczy Pisma Świętego, zarządy zborowe posiadają dużą sumę uprawnień i one praktycznie, z wyłączeniem innych organów, decydują tak w kwestiach obsady stanowisk duchownych, jak i o sposobie załatwiania spraw zborowych, z uprawnieniami w dziedzinie finansowej włącznie.

Owa samodzielność najmniejszych jednostek organizacyjnych związków nierzymskokatolickich ma także szersze uzasadnienie. Mianowicie, wszystkie związki tej grupy, poza może Kościołem Prawosławnym, mają charakter misyjny, a ich podstawowym zadaniem jest zdobycie maksymalnej ilości nowych wyznawców. Dlatego też w dziedzinie organizacyjnej starają się one przedstawić najbardziej demokratyczny program, przede wszystkim poprzez eksponowanie elementu współudziału wiernych w zarządzie spraw całego kościoła, a jednostek zborowych, jako podstawowych komórek organizacyjnych, w szczególności.

FORMY DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH NIERZYMSKOKATOLICKICH

Jedenaście nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce wydaje własne periodyki. Są to przeważnie miesięczniki, o nakładzie od 800 do 13 000 egz. Nadto szereg związków wyznaniowych wydaje jednorazowe wydawnictwa nieperiodyczne, przede wszystkim o charakterze propagandowym oraz religijno-dogmatycznym.

Istotnym elementem działalności nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce jest kształcenie kadr duchownych w seminariach duchownych i w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Chylicach pod Warszawą. W niektórych przypadkach nie prowadzi się w ogóle zorganizowanej pracy kształceniowej, powołując duchownych spośród samych wiernych posiadających indywidualnie zdobyte doświadczenia religijne.

Odrębne seminaria duchowne, posiadające status szkoły średniej, prowadzą: Starokatolicki Kościół Mariawitów, Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny oraz Kościół Polsko-Katolicki. Dalsze studia prowadzone są w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Uczelnia ta powstała w październiku 1954 r. w związku z usamodzielnieniem się Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Jest ona samodzielną uczelnią państwową z prawami nadawania stopni naukowych. W uczelni tej kształcą swoje kadry duchowne także związki wyznaniowe nie posiadające własnych seminariów.

Zorganizowanej pracy kształceniowej kandydatów do stanu duchownego nie prowadzą natomiast niechrześcijańskie związki wyznaniowe: mojżeszowe, muzułmańskie i karaïmskie, a także związki wyznaniowe grupy badaczy Pisma Świętego i inne mniej liczne związki wyznaniowe.

UDZIAŁ ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORGANIZACJACH, KONFERENCJACH I ZJAZDACH

Istotnym elementem działalności nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce jest ich udział w krajowych i zagranicznych organizacjach, konferencjach i zjazdach wyznaniowych. Działalność ta przebiega dwoma torami:

1. uczestnictwo w organizacjach, konferencjach oraz zjazdach krajowych i międzynarodowych wewnątrz danego związku wyznaniowego;
2. prace w zjazdach i konferencjach skupiających różne związki wyznaniowe w imię wspólnych im zasad dogmatycznych czy społecznych.

Krajowe zjazdy wewnątrz wyznaniowe to przede wszystkim organizowane periodycznie, zgodnie z wymogami statutowymi, zgromadzenia przedstawicieli poszczególnych jednostek organizacyjnych danego związku. Zjazdy te, jak wspomiano, stanowią najwyższą władzę kościelną w ramach poszczególnych związków.

Szereg związków wyznaniowych nierzymskokatolickich w kraju należy do organizacji międzynarodowych, skupiających w skali światowej poszczególne kościoły o takim samym profilu dogmatycznym. Przynależność do tych organizacji nie odbiera krajowym centralom wyznań samodzielności i niezależności na terenie państwa, w którym prowadzą swoją

działalność. Są to organizacje przeważnie o charakterze koordynacyjnym, skupiające poszczególne związki wyznaniowe na zasadzie wolnego członkostwa; nie posiadają one praktycznie żadnej egzekutywy nad poszczególnymi kościołami krajowymi. Do organizacji takich zaliczyć można: Światową Federację Luterzańską z siedzibą w Genewie (której członkiem z Polski jest Kościół Ewangelicko-Augsburski), Światowy Alians Kościołów Reformowanych z siedzibą także w Genewie (gdzie należy Kościół Ewangelicko-Reformowany), a także Światową Federację Metodystów, Światowy Związek Baptystów itd.

Z krajowych organizacji międzywyznaniowych wymienić trzeba przede wszystkim Polską Radę Ekumeniczną. Rada powstała w 1945 r., choć jej początki sięgają okresu okupacji hitlerowskiej. Członkami Rady są kościoły: ewangelicko-augsburski, ewangelicko-reformowany, prawosławny, polsko-katolicki, baptystyczny, metodystyczny oraz Zjednoczony Kościół Ewangeliczny i Starokatolicki Kościół Mariawitów — a więc główne polskie nierzymskokatolickie związki wyznaniowe. Rada jest organizacją otwartą dla wszystkich działających w Polsce związków wyznaniowych; nie wiążą się one przy wstąpieniu do Rady żadnymi zobowiązaniami natury dogmatycznej. Rada nie posiada uprawnień władczych w stosunku do zrzeszonych związków, a jej celem statutowym jest zbliżenie między związkami wyznaniowymi w Polsce w imię idei ekumenicznej, poprzez udzielanie wzajemnej pomocy, kształcenie kadr, utrzymywanie wspólnych zakładów itd.

Z międzynarodowych organizacji międzywyznaniowych wymienić trzeba przede wszystkim Światową Radę Kościołów z siedzibą w Genewie, a także Chrześcijańską Konferencję Pokojową w Pradze, posiadającą oddziały we wszystkich krajach członkowskich.

UWAGI I WNIOSKI

Działalność nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce Ludowej uległa zasadniczym zmianom w porównaniu do okresu międzywojennego. Przede wszystkim wprowadzenie nowych zasad ustrojowych w dziedzinie stosunku państwa do związków wyznaniowych, a zwłaszcza systemu rozdziału, korzystniejszego obiektywnie dla tych związków niż międzywojenny system zwierzchnictwa państwowego, spowodowało, że zyskały one w Polsce Ludowej możliwość pełnego rozwoju. Możliwość ta zagwarantowana została również od strony prawnej, zwłaszcza poprzez likwidację dyskryminującego podziału na związki wyznaniowe uznane i nie uznane oraz poprzez konstytucyjne równouprawnienie pozycji tych związków wobec organizacji państwowej.

W wyniku ogólnych zmian, jakie nastąpiły po drugiej wojnie światowej, uległa zmianie również struktura większości związków wyznaniowych w kraju. Przestały istnieć te związki wyznaniowe, które w okresie

międzywojennym skupiały w przytłaczającej większości niemiecką mniejszość narodową. Jednocześnie poprzez samolikwidację kościołów unijnych nastąpiło swoiste ujednoczenie dogmatyczne ruchu protestanckiego w Polsce, z zachowaniem dwu zasadniczych kierunków — reformowanego i augsburskiego; przy czym wskutek emigracji ludności niemieckiej wielonarodowy w okresie międzywojennym Kościół Ewangelicko-Augsburski przyjął charakter wyłącznie polski.

Zmniejszyła się znacznie liczba wyznawców tych związków, które w okresie międzywojennym skupiały w większości osoby pochodzenia ukraińskiego i białoruskiego bądź też zasięgiem swego działania obejmowały przede wszystkim, tzw. kresy wschodnie. Dotyczy to głównie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Jednocześnie wraz ze zmianami granic państwa wszystkie nierzyskokatolickie związki wyznaniowe przeniosły swoje działanie także na Ziemię Odzyskaną.

Zmniejszyła się o 99,9%, w porównaniu z okresem międzywojennym liczba wyznawców religii mojżeszowej, a poważne procesy laicyzacyjne i asymilacyjne spowodowały, iż wyznanie to przestało się praktycznie liczyć jako poważniejsza siła wyznaniowa w kraju.

Jednocześnie szczególną dynamikę wzrostu wykazują te związki wyznaniowe, które dopiero w Polsce Ludowej rozpoczęły prowadzenie działalności na szerszą skalę. Istotną cechą organizacyjną tych związków jest istnienie stosunkowo dużej liczby jednostek organizacyjnych i kadry duchowieństwa w stosunku do liczby wiernych.

Ogólnie stwierdzić można, że działalność przytłaczającej większości nierzyskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce Ludowej zgodna jest z ustalonymi przez państwo zasadami ustrojowymi w tej dziedzinie. Niektóre z nierzyskokatolickich związków wyznaniowych bądź indywidualnie, bądź w ramach wspólnych organizacji religijno-społecznych dają wyraz swemu pozytywnemu stosunkowi do państwa socjalistycznego. Wystarczy tu wymienić zaangażowaną na rzecz postępu społecznego i pokoju światowego działalność Polskiej Rady Ekumenicznej i Chrześcijańskiej Konferencji Pokoju w Pradze.

Nierzyskokatolickie związki wyznaniowe skupiające w skali krajowej ponad 700 000 osób wraz z całą swoją strukturą organizacyjną i prawną stanowią niewątpliwie ciekawe pole dla badań naukowych prawnych, socjologicznych i politycznych i dlatego sądzić należy, że najbliższe lata przyniosą w tej dziedzinie nowe dane i opracowania.

UNIONS CONFESIONNELLES AUTRES QUE CATHOLIQUES-ROMAINES EN POLOGNE

R é s u m é

L'auteur examine la situation législative ainsi que la situation réelle et la sphère d'activité des unions confessionnelles autres que catholiques-romaines en

Pologne Populaire. Une courte étude de la situation législative des ces unions entre 1919 et 1939 en Pologne en forme le point de départ. L'auteur analyse ensuite l'influence des changements territoriaux et nationaux après la II guerre mondiale sur l'activité des unions confessionnelles en Pologne. Durant la période d'après-guerre on observe une importante décroissance du nombre des partisans de ces confessions, qui entre 1919—1939 englobaient la plupart des croyants de nationalité ukrainienne, et d'habitants de la Russie Blanche, et dont l'activité embrassait surtout les ainsi nommées confins de l'est de la II République. D'autre part le mouvement protestant qui durant la période d'entre les deux guerres, était un mouvement pluraliste sous le rapport de nationalité, par suite de l'émigration allemande quittant le pays, devint un mouvement purement polonais.

L'auteur étudie en suite la question de l'unification du droit confessionnel qui eut lieu entre 1945—1949, et présente la situation législative de ces unions en appui au principe de la séparation des unions confessionnelles de l'Etat, introduite par la Constitution du 22 VII 1952.

En plus l'article considère les perspectives de l'évolution de ces organisations sur la base des données concernant le nombre de leurs membres et la sphère de leur activité entre 1956—1964.

La partie essentielle de l'article est consacrée à l'organisation interne de ces unions, à leur mode de représentation, ainsi qu'aux formes de leur activité. Un trait essentiel de l'organisation de ces unions, c'est de l'avis de l'auteur leur spéciale démocratie interne, s'appuyant sur un système de représentation sui generis qui assure aux membres une influence directe sur la marche de l'activité de l'union entière. L'article s'achève par des remarques et conclusions concernant la situation de ces confessions en Pologne Populaire.